

Cliver & Dj Mery, Zabierz mnie do swej obory

Zabierz mnie do swej obory
będą knury i maciory
Będziemy walać gnój od kotów, świni psów
Ze mną będzie ci jak w raju
Założ filce i nie żałuj
Ja zrobię z gnojem to że aż kojce wszystkie lśnią.

W oborze czas szybko płynie,
Więc obejrzyj każdą świnię,
I chciałyby w gnoju upaprane,
Mówią mi ,że ty chcesz zajeść mi widły,
Gdy ja wszedłem do obory,
Patrze a tam gnój rozpiardolony
Czego mam na taczce długo czekać,
Już mi lewy filc przecieka

Zabierz mnie do swej obory
będą knury i maciory
Będziemy walać gnój od kotów, świni psów
Ze mną będzie ci jak w raju
Założ filce i nie żałuj
Ja zrobię z gnojem to że aż kojce wszystkie lśnią.

Nie jest ważne że ktoś pomyśli,
wywaliłem gnój obora błyszczący.
Wiem że świnkom będzie już przyjemnie.
Bo już przyszedł czas wykastrować wszystkie z was.
Przecież wszyscy o tym dobrze wiedzą ,
grzeczne świnię pasze jedzą.
Nie każ świnkom już dużej czekać bo zaczną z kojcy uciekać.

Zabierz mnie do swej obory
będą knury i maciory
Będziemy walać gnój od kotów, świni psów
Ze mną będzie ci jak w raju
Założ filce i nie żałuj
Ja zrobię z gnojem to że aż kojce wszystkie lśnią.